

WYCHODZI RAZ
W TYGODNIU

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN KRAKOWSKIEGO
STOWARZYSZENIA KUPCÓW

Cena abonamentu:

Abonament roczny	M 100—
półroczny	„ 50—
kwartalny	„ 25—
Cena numeru pojedynczego . . .	„ 2—

Ogłoszenia:

1 wiersz pełnowyrotowy lub jego miejsce M 2—

Redakcja i Administracja
KRAKÓW, ULICA GRODZKA 43
TELEFON Nr. 3267.

Godz. urzędowe Redakcji od 5—7 wieczór.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Rok II.

Kraków, dnia 1 lipca 1920

Nr. 25

Gabinet pracy czy gabinet konieczności?

P. Władysław Grabski stanął na czele rządu. Każdy, kto śledził działalność tego męża stanu na stanowisku ministra skarbu, mógł stwierdzić, że jest on wielkim ryzykantem. Wiadomość o „rządzie konieczności” przyjmujemy, jak zresztą większa część obywateli Państwa, również z „konieczności”, i z uczuciem wielkiej niepewności. O ile jednak eksperymenty skarbowe p. Grabskiego, atakowane przeważnie przez Małopolskę, brane były ze względów dzielnicowych w obronę przez inne dzielnice Państwa, dopatrując się w krytyce Małopolski animozji, powodowanej krzywdzącą w wysokim stopniu relacją walutową, o tyle postępy polityczne p. Grabskiego nie mogą już liczyć na tę „obronę”.

P. Grabski jednak zaryzykował i stanął na czele rządu. Oczywiście, „lepiej rydzy niż nic”. Prawda la jednak napawa społeczeństwo polskie wielką obawą, przynosi ona bowiem bardzo słabe nadzieje istotnej żywotności. Gabinet p. Grabskiego ma za sobą niezliczoną ilość błędów, wobec czego nie może poprosu dać gwarancji racjonalnego bytu, jak sam jego steinik.

Skarb nasz próżny, zrójnowany niedołężną gospodarką skarbową, sprawą walutową i cłowa w stanie zupełnego chaosu, polityka handlowa kroczy stale po manowcach wbrew żywotnym interesom Państwa, nie mówiąc już o słusznych i uzasadnionych żalach kupiectwa naszego, których nie spiłaby na wotowej skórze.

Przemysł i handel duszonych jest dziś całym szeregiem ograniczeń i drakońskich rozporządzeń, których twórcą jest właśnie p. Grabski. Centrale i monopole zniszczyły i niszczą do reszty pożyteczne dźwignie krajowego bogactwa, dopływ towarów z zagranicy prawie, że zamknięty.

Skrepowany w wewnętrznym i zewnętrznym obrocie stoi kupiec dziś bezradny, patrząc z coraz to większą trwogą w beznadziejną przyszłość.

Polityka utrudnienia dowozu towarów z zagranicy, ażeby nie niszczyć własnej waluty, jest fałszywą, bo brak towarów, który wywołuje drożyznę, jest jeszcze większą ruiną dla kraju i dla waluty samej, paraliżuje bowiem w zupełności życie gospodarcze. **Ceny spadną tylko wówczas, jeśli rynki będą nasycone towarami**, wszystkie inne nadzieje i ludzkie jaskółki o zniżce są twierdzeniem iluzorycznym. Na rynkach światowych — owszem, to całkiem logiczne, że ceny spaść muszą, bo tam wre praca z całych sił, produkcja odżywa, wobec czego pieniądź zaczyna nabierać coraz większej wartości, u nas niestety inaczej! Długo i to bardzo długo czekać będziemy jeszcze na zniżkę cen, o ile rząd nasz nie zmieni zasadniczo swego zacołanego systemu w uprawianiu fałszywej polityki handlowej.

Człowiek tej miary, co p. Grabski, nie może czy nie chce tego rozumieć naprzykład, że kwestia cłowa rozstrzyga bardzo często o ukształtowaniu się polityki zagranicznej i jest jedną z głównych arterii wewnętrznego rozwoju i bogactwa.

Dotychczasowa polityka rządu spowodowała to, że handel i przemysł nie postąpiły ani o krok naprzód, przeciwnie cofnęły się o całe niebo! Rozporządzenia p. Grabskiego wywoływały tylko chaos i zamieszanie jedne po drugich i popłoch w świecie kupieckim.

Tak się przedstawia działalność dotychczasowego rządu na polu handlowo-przemysłowym, a w szczególności działalności ministerstwa skarbu. Chcemy jednak zapomnieć o tej smutnej przeszłości, chociaż trudno, bo skutki zbyt głęboko wryły się w istotę na-

szego życia gospodarczego. — Poczujemy się tem, że są to czasy przejściowe, które miną i doczekamy się niebawem zdrowej i racjonalnej gospodarki państwowej.

P. Grabski bardzo szybko skonstruował swój gabinet, w przeciągu kilku godzin, prawdziwie po mistrzowsku. Sytuacja uratowana, niebezpieczeństwo „interregnum“ minęło na razie przynajmniej, powiadamy na razie, bo jak prędko przyszedł, jeszcze przedtem może prysnąć, „co nagle, to po diable“, powiada jakież przyswowie. Jeśli jednak gabinet p. Grabskiego

istotnie ma być gabinetem pracy i to ma być jego cechą, oparty o skromną tylko większość Izby, niechże ta praca będzie pracą wydajną i owocną, bo dość chyba próżnowania, niech ta praca będzie praktyczną.

Szerokie sfery naszego kupiectwa zwracają się do nowego rządu z apelem, ażeby żywołne potrzeby handlu i przemysłu traktowane były z większym zrozumieniem, oby ten gabinet pracy nabierał w swe działalności na tem polu prawdziwego rozmachu i siły tak niezbędnej dla dobra Narodu i Państwa.

Najważniejsze postanowienia projektu walki z lichwą i spekulacją.

Minister sprawiedliwości wniósł projekt do Sejmu Ustawodawczego:

1. Artykułami codziennego zapotrzebowania są: wszelkie artykuły, które są potrzebne dla ludności i zwierząt do codziennego użytku, jak: ziemiopłody, odzież, artykuły do oświetlenia i do opału, medycyne, tytoń, oraz wszelkie artykuły monopolowe i dla potrzeb wojennych niezbędne.

2. Rada ministrów jest upoważniona do wydawania rozporządzeń, celem zaopatrzenia ludności w artykuły codziennego zapotrzebowania, do czuwania nad cenami, oraz do wydawania rozporządzeń w sprawie przetworów i wyrobów, magazynowania, konsumowania, pośrednictwa przy sprzedażach, ustanawianie cen maksymalnych oraz wysokości zarobkowania, z tem, że wszystkie ewent. wydane rozporządzenia minist. nie mogą zmienić niniejszej ustawy.

3. Rozporządzenia ministerjalne będą wydawane na propozycję ministra żywnościowego, lub na życzenie jednego z ministrów.

4. W razie przekroczenia jednego z rozporządzeń ministerjalnych, wydanych na podstawie punktów 2 i 3, nałożą się kary do 6-ciu miesięcy i 1 miliona marek, a w razie nieściągalności gotówki na dalsze 6 miesięcy aresztu, artykuły handlu mogą być skonfiskowane, bez różnicy, do kogo należą.

5. Przy sądach obwodowych stworzy się urzędy obwodowe, celem zwalczania lichwy; będą również stworzone ekspozytury urzędów zwalczania lichwy z tem samem pełnomocnictwem.

6. Główny urząd zwalczania lichwy ma swoją siedzibę w Warszawie, a działalność jego się rozciąga na wszystkie dzielnice, gdzie ustawa powyższa ma swą prawomocność.

Przewodniczącemu głównego urzędu zw. lichwy ustanawia Naczelnik Państwa na propozycję ministra żywnościowego, a urząd ten podlega ministrowi żywnościowemu.

7. Obwodowe urzędy zw. lichwy mają za zadanie: a) wykonanie rozporządzeń samodzielnie lub oddawanie spraw celem ich wykonania urzędem administracyjnym; b) wydawanie wyroków na podstawie § 4 i § 45 oraz czuwania lub wykonania kar nałożonych; c) badanie przekroczeń według § 25 oraz wykonanie wszelkich funkcji z ustawą niniejszą połączonych.

8. Urzędowi walki z lichwą przysługują te same prawa, co policji państwowej podczas rewizji, badania i t. d. Na życzenie prokuratorji przedkłada wszelkie akty dochodzenia.

9. Urzędy obwodowe podlegają głównemu Urzędowi walki z lichwą, któremu przysługują prawo kon-

troli, wydawania instrukcji, przedkładania projektów ministrowi żywnościowemu.

10. Rada ministrów na propozycję ministra żywnościowego organizuje urzędy walki z lichwą, również tworzy specjalne komisje badania cen i zarobkowania.

11. Minister żywnościowy upoważnia do nakładania kar według § 4 urzędy administracyjne z tem, że przed nakładaniem kary za przestępstwo musi się dać możność obwinionemu do porozumienia się ze swoim obrońcą. Przed ustaleniem winy według § 4 nie może być zarządzony areszt śledczy. Każdemu przysługuje prawo rekursu do Głównego Urzędu walki z lichwą. Odpowa z Głównego Urzędu walki z lichwą może nastąpić, jeżeli kara nie przekracza 1000 Mk. lub 7 dni aresztu.

12. Władze cywilne i wojskowe winny być pomocne przy rewizjach na żądanie urzędów walki z lichwą.

13. Organom legitymowanym, jest każdy obywatel obowiązany dać należyte wyjaśnienia podczas urzędowania, inaczej przysługuje tymże prawo zawezwać pomocy zbrojnej i siłą wykonać potrzebne dochodzenia.

14. Organom przeprowadzającym dochodzenie przysługuje prawo wolnego wstępu do lokali, do składów, gdzie się odbywa handel lub przemysł. Do badania ksiąg handlowych, mieszkań prywatnych, listów prywatnych, dokumentów — muszą się organy kontrolne wykazać specjalnem pozwoleniem i zarządzeniem szefa obwodowego urzędu walki z lichwą. Kontrolorzy ksiąg i dokumentów muszą być osobno zaprzysiężeni, iż tajemnic handlowych nie zdradzą.

15. Kto nie zezwoli na wstęp organom do lokalu, odmówi wyjaśnień, lub świadomie fałszywie zeznaje, może być ukaranym do 3 mies. aresztu i karą pieniężną do 50.000 Mk.

16. Kto fałszuje rachunki, faktury, księgi handlowe lub inne papiery, będzie karany aresztem do 6 miesięcy i karą pieniężną do 100.000 Mk.

17. Kto przy zakupie dla własnego użytku artykułów codziennego użytku będzie przepłacał ponad cenę maksymalną, będzie karany aresztem do 1 miesiąca i 10.000 Mk. Przy zakupie do dalszej sprzedaży będzie karany aresztem do 6 miesięcy i karą pieniężną do 100.000 Mk.

18. Handel fałszukowy będzie karany aresztem do 3 miesięcy i karą pieniężną do 50.000 Mk., temsamem ustanawia się, że nie jest dozwolone zakupno towarów u drobnych kupców lub na jarmarkach, celem dalszej sprzedaży.

19. Kto w handlu zamiennym żąda wygórowanych cen, będzie karany aresztem do 3 miesięcy i karą pieniężną do 1 miliona Mk. Osoby już karane bądą to według niniejszej ustawy, przekroczenie § 21—25 i 26 lub dawnych ustaw, a mimo tego winne ponownego przekroczenia, będą karane aresztem od 1 miesiąca do 3 lat i karą pieniężną do 2 milionów Mk. Kara ta rozumie się, jeżeli przez ich czyn jest zagrożone dobro publiczne, a zysk ich przekroczył 10.000 marek.

20. Pobieranie droższych cen ponad ceny taryfowe, nie rozstrzyga jeszcze w przekroczeniu o nadwyżkach cen, jeżeli sprzedający jest w stanie wykazać swoją kalkulację, że zysk jego jest normalny.

21. Karany według § 19 może być każdy, który za pośrednictwem przy transakcjach handlowych, bierze nadwyżką wysoką prowizję, nie odpowiadającą jego kosztom lub pracy, bez różnicy, czy zyskiem takim musiał się podzielić jeszcze z osobą drugą lub trzecią.

22. Przy mieszkaniach zwyczajnych (nie luksusowych), lokalach sklepowych, nie wolno brać ani właścicielom domów lub mieszkań, ani też zarządcom ani też pośrednikom wygórowanych kwot i podlegają takowi również karom według § 19.

24. Kto psuje artykuły żywnościowe świadomie, dla zysków większych, lub magazynuje i wywołuje brak tychże lub inne nieuczciwe machinacje celem wywołania podwyżki cen dla artykułów codziennego zapotrzebowania, lub specjalnie się zajmuje handlem fałszującym, lub był za powyższe przekroczenie dwa razy karany, nawoływał lub nakłaniał do powyższych przekroczeń, będzie karany ciężkim aresztem od 1—15 lat i karą pieniężną do 2 milionów Marek, przy dalszych tychsamych powtarzających się przekroczeniach **dożywotnie** i karą pieniężną do 2 milionów Mk., i **nawet: karą śmierci**, jeśli swoim przekroczeniem dopuścił się szkody dla społeczeństwa, zwłaszcza podczas wojny dla armji, lub jeżeli wywołał rozruchy w większych rozmiarach.

25. Kary będą nakładane na tego, kto bez pozwolenia, lub w sposób niedozwolony dla wysokiich zysków będzie sprzedawał artykuły pierwszego zapotrzebowania za granicę, o ile towary te nie przekraczają 2.000 marek, karą od 1—6 miesięcy i 10.000 marek; w razie ciężkiej szkody dla Państwa ciężkim aresztem od 1—15 lat i karą pieniężną do 2 milionów Mk.

26. Kto bez pozwolenia będzie przekraczał ustawę o przerobie artykułów spożywczych, będzie karany aresztem od 6 miesięcy do 2 lat i karą pieniężną od 10.000—100.000 Mk.

27. Kto przez niedbalstwo lub zapomnienie przekroczy art. 16, 17, 19, 21, 25, 26 będzie karany aresztem do 3 miesięcy i 100.000 Mk.

31. W razie wyroku na obwinionego według kar § 16, 19, 21, 22, 24, 26, może sąd odebrać prawo handlu, przemysłu lub pośrednictwa na 3 lata.

32. Kara nałożona za przestępstwa § 23 może być ogłoszona w gazetach, oraz przez wywieszenie wyroku na drzwiach lub innem widocznem miejscu przedsiębiorstwa.

33. Na podstawie wyroków wydanych według § 18, 19, 21, 22, 24, 25, 26, mogą być towary, o które został obwiniony zasądzony, skonfiskowane na rzecz Państwa, a za zezwoleniem sądu może być złożona równowartość.

34. Jeżeli towar należy do kilku współników, a zawińił tylko jedep, natomiast wszyscy korzystaliby z osiągniętych zysków, rozkłada się zapłatę solidarnie na wszystkich. Jeżeli zysk z powyższych przekroczeń przypadł spadkobiercom lub obdarowanym, nie mającym z powyższemi manipulacjami nic wspólnego, może sąd ich zwolnić od zwrotu otrzymanych legatów.

36. Do procesu należy powołać o ile możności wszystkie osoby, na które pada podejrzenie § 34. Jeżeli do procesu nie stają, wydaje sędzia wyrok zaoczny, z prawem apelacji do wyższego sądu.

37. Prokuratorowi przysługuje prawo konfiskaty tych towarów, gdzie właściciel nie może być ułowiony, taksamo może być wydany w tym wypadku wyrok zaoczny, po przesłuchaniu świadków pod przysięgą.

38. W razie zawyrokowania według art. 24, 25, 26, na karę ciężkiego więzienia ponad 2 lata, lub na karę śmierci, można przeprowadzić konfiskatę całego majątku na rzecz Państwa.

39. Według art. 39 może prokurator nałożyć areszt na majątek hipoteczny.

40. W razie konfiskaty może Skarb Państwa unieważnić wszelkie darowizny, które winowajca poczynił o 1 rok wstecz przed popełnieniem zbrodni, może unieważnić sprzedaż, która była uskuteczniiona na 3 miesiące wstecz przed zbrodnią, na rzecz krewnych itd. o ile nie aduodnawia, że o planach winowajcy—nie mieli pojęcia.

44. Sąd wydaje wyroki na podstawie § 15—19 i 21—27. Sprawy należące do sądów obwodowych wyrokują 3 sędziowie państwowi, z których jeden przewodniczy. W razie jednomyślnego wyroku, staje się takowy prawomocny, bez apelacji.

46. Przed wydaniem wyroku aresztu musi być dozwolone dopuszczenie obrony, a urząd walki z lichwą może w wyjątkowych wypadkach dopuścić przed sędziami pod przysięgą, świadków, rzeczoznawców. W tym kierunku wydadzą jeszcze osobne rozporządzenia, rada ministrów na propozycję ministra żywnościowego.

47. Wyrok musi dokładnie podać osobę winną, oznaczyć rodzaj przekroczenia, przytoczyć dowody winy i podać punkty jutydyczne, według których wyrok został wydany.

48. Przeciw wyrokowi może zasądzony do dni 3 wnieść odwołanie ustne lub pisemne, inaczej staje się wyrok prawomocny. Można też prosić o odroczenie wyroku w tym samym terminie.

51. Wyrok zostaje wstrzymany, aż do rozstrzygnięcia wniesionego odwołania.

54. Z dniem uchwalenia niniejszego rozporządzenia będzie się wyrokowało na podstawie nowej ustawy.

55. Dekret z 11 I. 1919 pozostaje w mocy, aż do jego usunięcia.

56. Urzędy walki z lichwą prowadzą agendy tak długi, aż do utworzenia nowych urzędów okręgowych.

O międzynarodowy uniwersytet handlowy.

Nigdy może nie odczuwaaliśmy takiej potrzeby podobnej wyższej uczelni fachowej, jak obecnie.

Potrzeba ta odbija się gwałtownie szczególnie na państwach, powstałych na terytorjum dawnej Austrii.

W miarę jak coraz bardziej utrwalać się będą polityczne podstawy naszego państwowego bytu, sprawy gospodarcze w naszym życiu publicznym coraz więcej wysuwać się muszą na plan pierwszy. Nie wolno nam pozostać w tyle, musimy się postarać o nawiązanie stosunków handlowych nie tylko z Europą, lecz także z światem zamorskim.

Wszędzie musimy mieć swoich przedstawicieli naszego handlu i przemysłu, którzyby strażili naszych interesów i każdą, korzystną dla nas koniunkturę, odpowiednio wykorzystali.

Ażeby naszemu życiu handlowemu nadać takie cechy handlu światowego, potrzeba nam ludzi z odpowiedniemi wykształceniami fachowem, teoretycznem i praktycznem. Mamy wprawdzie w naszym kraju niższe i wyższe szkoły handlowe, a nawet chlubną w całej Polsce krakowską Akademię handlową, która śmiało konkurować może z akademjami handlowymi innych państw.

Zaden z tych zakładów naukowych jednak nie daje jeszcze dostatecznego wykształcenia fachowego do objęcia w szerokim świetle handlowym odpowiedniego stanowiska.

Trzy najwyższe uczelnie handlowe w Europie — (Paryż, Berlin, Antwerpja), są dziś dla nas wprost niedostępne, powodów wyluszczać nie potrzeba, bo są aż nadto znane każdemu, kosztą wynosiłyby setki tysięcy, a nawet miliony. **Najprzystępniejszym dla nas miastem byłby jeszcze Wiedeń**, który również odczuł potrzebę takiej instytucji naukowej.

Dawna akademja orientalna (później konsularna), przekształcona zostaje obecnie na **międzynarodowy uniwersytet handlowy**, który właśnie odpowiadał na celom i zadaniem wszechstronnego wykształcenia handlowego.

Wedle zasięgniętych informacji, kosztą nauki są stosunkowo niewielkie, a nawet minimalne.

Dotychczasowy gmach akademji „konsularnej” wraz z całym jego inwentarzem, oddany zostaje do **bezpłatnego użytku** powstającemu międzynarodowemu uniwersytetowi handlowemu. Kosztą zaś utrzymania zakładu preliminarowane są w wysokości około 350 000 Koron rocznie, którą to sumę pokryć mają poszczególne państwa po dawnej Austrii, a reflektujące na kształcenie swych młodych obywateli w tym zakładzie.

Kierownictwo tej instytucji poruczone będzie Sekcji złożonej z przedstawicieli państw, biorących w niej udział. Sekcja taka jest zarazem jedyną najwyższą władzą szkolną, która decyduje we wszystkich sprawach, dotyczących wspomnianej uczelni.

Uniwersytet międzynarodowy przyjmować będzie słuchaczy **po ukończeniu studiów uniwersyteckich** któregośkolwiek wydziału, zaś program nauki obejmie **kurs dwuletni** i zapewnia swoim słuchaczom nabycie potrzebnych wiadomości ekonomiczno-handlowych, historyczno-politycznych i językowych.

Akcja powyższa zasługuje na uwagę, szczególnie z powodu przystępnych warunków, które umożliwiają naszej młodzieży p. zyswoić sobie tak koniecznych

wiadomości ekonomicznych o szerszym poglądzie, ażeby móc później wiadomości te odpowiednio zużytkować z korzyścią dla własnej Ojczyzny, bo z domowem wykształceniem, nie wiele dokażemy. Tam, gdzie idzie o postęp, gdziekolwiek tylko zdada się sposobność skorzystania, nie wolno nam zostać w tyle, przeciwnie, musimy być zawsze i wszędzie pierwsi, wówczas praca nasza wyjdzie na chwałę Ojczyźnie i pożytek Narodu.

Nadzw. Walne Zgromadzenie członków.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w salach „Krakowskiego Stow. Kupców” Nadzw. Walne Zgromadzenie członków pod przewodnictwem prezesa Stowarzysz. p. r. Rimlera.

Przewodniczący zajął Zgromadzenie wspomnieniem zmarłej b. p. malki p. S. Spiry. Wszyscy obecni pizez powstanie z miejsc wyrazili swoje współczucie.

Następnie wskazał przewodniczący na ważność „Przeglądu Kupieckiego” jako organu Stowarzyszenia, stojącego na straży kupiectwa i broniącego jego interesów.

Następnie zabrał głos skarbnik Stow. p. Margulies. Po sprawozdaniu kasowem i przedłożeniu preliminarza budżetowego na najbliższe półroczcie, mowca wskazał na zbyt minimalne wkładki jakie obowiązują członków, którzy mają bardzo małe zrozumienie dla Stowarzyszenia.

Wszędzie, gdzie tylko podobne stowarz. istnieją, n. p. w Warszawie, członkowie zupełnie inaczej pojmują swoją organizację, funduszy nie brak, u nas tego zrozumienia niema, wobec czego Stowarzyszenie z niejednej ważnej akcji połączonej z kosztami, musi zrezygnować (jak n. p. wysyłanie delegacji i t. p.).

Prezes p. r. Rimler proponuje **podwyższenie wkładki na 120 Mk. rocznie.**

P. Wallach domaga się intensywniejszej pracy w Stowarzyszeniu, urzędzenia pogadank, członków zaś, niepłatących wkładek, ogłosić w „Przeglądzie”. Jest również za podwyższeniem wkładki na Mk. 120.

P. Rosenblum wskazał na znaczenie Stowarzyszenia w ogólności, w szczególności zaś na ważność jego organu t. j. „Przeglądu kupieckiego” i domaga się od członków **przymusowego abonowania** tygodnika i stawia wniosek o podwyższenie prenumeraty w ten sposób, że **wkładka roczna członka wraz z abonamentem wynosić ma 280 Mk.**, każdy więc członek jest samo przez się prenumeratorem „Przeglądu”. — Podwyżka obowiązuje na od 1-go lipca b. r.

P. Leistner sprzeciwia się wnioskowi p. Rosenbluma, a w szczególności łączeniu wkładki z abonamentem. Pp. Eder i Frommer sprzeciwiają się również temu wnioskowi.

Pp. Pacanower i Bross popierają ten wniosek, jest to bowiem **obowiązkem członków finansowo popierać** Stowarzyszenie, które stoi na straży ich zawodu.

Następnie zabrał głos p. r. Schenker, który wskazał na to, że kupcy drobniejsi prędzej płacą wkładki i abonament, aniżeli kupcy więksi. Mowca podkreśla

znaczenie Stowarzyszenia i jego organu, obowiązkiem więc każdego członka jest popierać Stowarzyszenie i tygodnik. Przychyla się w zupełności do wniosku p. Rosenbluma.

P. r. **Schechter** sprzeciwia się temu wnioskowi, ażeby zbytnio nie obciążać członków.

Skałbnik „Przeglądu Kupieckiego” p. **Haller** złożył obszerne sprawozdanie budżetowe Wydawnictwa „Przeglądu” i wskazał na wielkie zaległości w prenumeracie gazety.

Redaktor „Przeglądu” p. **Juliusz Riss** wskazuje na znaczenie, jakie ma organ dla danego Stow., w szczególności zaś organ „Krakowskiego Stow. Kupców”, który stale walczyć musi o prawa kupców w wykonywaniu ich zawodu, ubolewa nad małym zrozumieniem, jakie kupiectwo nasze ma dla pisma.

P. **Reich** popiera również wniosek p. Rosenbluma, a to ze względu na ogromne koszty, z jakimi połączone jest dziś każde wydawnictwo.

Po ożywionej dyskusji **uchwalono wniosek** p. Rosenbluma.

P. r. **Schechter** wskazał na potrzebę organizacji branż, omawia ukonytuowanie się **sekcji drzewnej**, która chce mieć swego delegata w Wydziale Stowarzyszenia. Na wniosek mowcy uchwalono:

„Walne Zgromadzenie upoważnia Wydział „Krak. Stow. Kupców” do zakooptowania jednego członka z każdej zorganizowanej sekcji zawodowej, która utworzoną zostanie”.

Ostrożnie przy zakupach towarów w Niemczech.

Przy zakupach w Niemczech kupcy polscy powinni mieć na uwadze rozporządzenie rządu niemieckiego z 8 kwietnia b. r., które daje komisarzom Rzeszy dla przywozu i wywozu prawo unieważnienia każdego upoważnienia na wywóz, o ile wykonanie tego zagraża interesom Państwa.

Ażeby uchronić się od ewentualnych strat, należy przy zawieraniu umowy kupna żądać od odośnośnych firm niemieckich wyjednania nie tylko dozwolenia na wywóz danego towaru, ale i formalnego oświadczenia Ministerstwa, że przepis § 5-go, odośnośnego rozporządzenia nie będzie zastosowany, oraz że władze pograniczne niemieckie nie będą czyniły przeszkód w wywozie zakupu tego towaru.

Pod znakiem wakacyi.

Okres wakacyjny, zwany w terminologii kupieckiej sezonem ogórkowym, nadszedł w całej pełni. Mniejsza z tem, jaką ogórki w tym roku rokuja obfitość, w tej chwili idzie o urlop, jakiego się domaga personal handlowy, czego mu zresztą odmówić nie można. Także i kupcy muszą uspokoić swoje, przeżytemi przejściami, wyczerpane nerwy i odetchnąć chociażby przez krótki czas poza murami Krakowa.

Wielka ilość sklepów będzie więc zamknięta.

Ażeby pewne dzielnice miały nie przedstawiły zbyt martwego obrazu z powodu masowo zamkniętych sklepów, postanowił Urząd walki z lichwą i spekul. uregulować sprawę zamykania handli na czas wa-

kacyjny. W tym celu porozumiało się „Krakowskie Stow. Kupców” z Urzędem walki z lichwą i spekul. i na tej podstawie, kupiec, chcący handel swój zamknąć na czas wakacyjny, zgłosił się do „Krakowskiego Stowarz. Kupców”, które w tym kierunku poczyni dalsze odpowiednie kroki.

Działalność „Pardu”.

„Pard” (przemysł artystyczny i domowy) w Krakowie, przystąpił przy pomocy K. P. Z. P. do budowy szkoły i warsztatów koszykarstwa w Ulanowie i Rudniku. Prócz tego już rozpoczęła się praca koszykarska w Jarosławiu, Fryszaku i Nowym Sączu. Warsztaty „Sola” w Zywcu rozpoczęły już produkcję zabawek z masy papierowej na wielką skalę.

Pożyczki wojenne austriackie.

Kto posiada pożyczkę wojenną austriacką, może złożyć ją na pożyczkę polską po kursie 66 Mk. za 100 koron, ale trzy razy tyle musi złożyć gotówką lub asygntami z r. 1918. Ci, którzy posiadają pożyczkę austriacką nie większą od 1000 koron, składają w gotówce tylko drugie tyle. Jeżeli ktoś podpisał pożyczkę polską, może dodatkowo przynieść pożyczkę austriacką i ta będzie mu zaliczona albo jako czwarta część, albo jako połowa ogólnej kwoty subskrybowanej. Najlepiej przynieść pożyczkę austriacką do tego samego banku, w którym się ją kupiło, bo wtedy bank ma prawo przyjąć ją bez żadnych zastrzeżeń, inny zaś bank może przyjąć tylko do kwoty 5000 Mk. Kupony przy pożyczce austriackiej muszą być przynajmniej od 1 maja 1919 r., a subskrybować można tylko długoterminową pożyczkę polską. Wprawdzie przeprowadzone będzie spisanie wszystkich pożyczek austriackich, ale już teraz można ją składać na pożyczkę polską w myśl tego, co wyżej podano. Zwraca się jednak uwagę, że trzeba koniecznie wykazać, iż subskrybowało się samemu pożyczkę austriacką, a nie kupiło się od innej osoby. Państwo Polskie, przyjmując pożyczki austriackie robi wielką ofiarę, chcąc obywatelom swoim przyjść z pomocą, bo za te pożyczki austriackie od nikogo nic nie dostanie, stosownie do traktatu pokojowego.

Ponieważ subskrypcja pożyczki polskiej kończy się dnia 15 lipca b. r., przeto jest rzeczą wskazaną zgłosić się z pożyczką austriacką do odpowiednich banków jak najrychlej.

NADEŚLANE.

Za ten dział Redakcja nie odpowiada.

Dr. I. SCHENKER

Kraków, św. Gertrudy 16. Tel. 2527

były asystent Prof. Clairmont'a we Wiedniu

Operator

ordynuje od godziny 2 do 4 popołudniu.

Dom Ekspedycyjny

M. KALECKI

Kraków
ul. Sebastjana 3.

Warszawa.
Łódź.
Poznań.
Lwów.

Wszyscy smakosze
piją tylko znany
ze swej dobrot

Miód kasztelański
z Pierwszej małopolskiej
fabryki miodu

„RÓJ“

Kraków XXI
Rynek 22.



**Ważne dla P. T. Kuców
i Kółek rolniczych!**

Fabryczny skład sznurów
przedwojennych
nicianych i różnych ta-
siemek, poleca firma

J. Vogelfang
Kraków, Krakowska 3.

Der Sojcher

Nowy Tygodnik Handlowy
przy

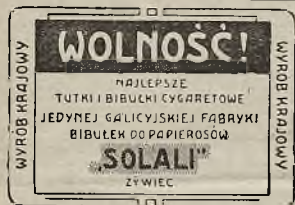
Centr. Związku Kuców
Warszawa, Senatorska 22.

Skład artykułów chemicznych
J. Biberman

Kraków, ul. Krakowska L. 6.
Telefon Nr. 3231.

Poleca hurtową sprzedaż
sody bicarb., kałafonji, alunu, krochmalu,
boraksu, siarki i t. p.

(10)



MIECZYSLAW FRYLING
BIURO TECHNICZNE

Kraków, ul. Dumajewskiego, L. 6

Dostarcza wszelkich artykułów technicznych, narzędzi i maszyn.
Zastępstwo na Małopolskę Fabryki Rur Izolacyjnych Stani-
sława Rejchmana w Warszawie.

(10)

Handlowa Spółka Akcyjna
„IMPEX“
Kraków - Stradom 19

zawiadamia,
że nadszedł znaczny transport
sandałów skórzanych
gatunku przedwojennego
ponadto zawsze na składzie
i w wielkim wyborze materje
(angielskie i szwajcarskie) na
ubrania męskie i kostjomy
damskie, bawełniane,
zefiry, oxfordy,
płótna, kloty
etc. etc.

102



Zawiadomienie!

P. T. Klientów naszych zawiadamiamy,
i) nakreślić wkrótce transport

ULTRAMARYNY

którą dostarczamy w oryginal-
nych beczkach i w opakowaniu
25 własnym 1/16 i 1/32.
Dla wygody P. T. Odbiorców
wysyłamy aż do otwarcia ręką
kolejowego w pocztówkach 5 kg.
za zaliczką.

Koerbel i Gottlieb

Kraków, ul. Meiselsa L. 11

Kupuje

złoto, srebro, platynę,
brylanty, opitki oraz
odpady złota

po najwyższych cenach

S. Vogler 26

Kraków, Grodzka 31.

Przybory**umundurowania****A. BROSS**

Kraków, Florjańska 44.

69 Telefon Nr. 3269.

Mydła toaletowe

Tow. „DEHA” Warszawa

oraz

Mydła warszawskie do prania

poleca firma

58

Jakób Wanderer

Kraków, ul. Jagiellońska L. 9.

Magazyn Nowości

Sp. z ogr. por.

w Krakowie, ul. Florjańska L. 28.

Już nadeszły

suknie, bluzki, halki itp. dla pań,
jakoteż sukienki, płaszczyki
i wszelka konfekcja dziecięca.

WARSZAWSKA FABRYKA 76

wyrobów skórzano-galanteryjnych M. Paskalskiego
utrzymuje skład fabryczny w Krakowie u firmy

Abraham Lindenbaum

przy ul. Dietla L. 45-47. — Telefon 539.

i poleca w wielkim wyborze: portfele, portmo-
netki, torebki damskie, teki adwokackie etc. etc.

Sprzedaż wyłącznie hurtowna.

Biuro transportowe
ADOLFA STERNA

w Krakowie, ul. św. Jana 18

uskutecznia wszelkiego ro-
dzaju ekspedycje w kraju
i zagranicą. 47

Perfumerja

Mydła toaletowe krajowe i zagraniczne, wody
kolońskie i toaletowe,
pasty do zębów, kremy
do twarzy, manicure,
szczotki do włosów, zę-
bów, grzebienie i przy-
bory do golenia pierw-
szojędnej jakości poleca

Nowo otwarta Perfumerja
Braci Sandwirth
Kraków, Grodzka 46. 39

Tow. Akcyjne

J. Górecki, W. Kucharski
i SPÓŁKA

Fabryka wyrobów metalowych
Kraków, ul. Zabłocie

Stacja kolej.: Podgórze - Wista

Adres telegr.: Metalurg. — Telefon 277

wykonuje:

Druk żelazny, poczynkowy
i kolczasty. - Siatki i ogrodze-
nia siatkowe. - Meble domo-
we i szpitalne. - Kasy ognio-
trwałe. - Wagi decymalne. -
Konstrukcje żelazne i wyroby
kute. 19

„WAWEL”

Towarzystwo spedycyjne i transportowe z ograniczoną poręką

KRAKÓW, ul. św. Anny L. 4, Telefon 3222.

Wiedeń

II., Obere Donaustrasse 101,
III., Doffingerstrasse 4,
III., St. Marx

Telefon 40088.
Telefon 379. II.
Telefon 3630.

Specjalny dział ekspedycji towarów kompensacyjnych własnymi pociągami.

Biuro spedycyjno-komisowe

Kraków, Stolarska 13.

Wiedeń 1, Schottenring 30. 65

Załatwia wszelkie w zakres spedycji wchodzące czynności. — — — Własne magazyny towarowe.

»HERMES«

Spółka z ogr. odp.

Kupuje i sprzedaje rozmaite woski, farby i aniliny, pudełka blaszane, drewniane, kartonowe, terpentynę, benzynę, oleje, ultramarynę. Sprzedaje własne wyroby: pasty terpentynowe, woskowe, wazeliny czarne i żółte, atrament, wosk szewski, pomadki do czyszczenia metali i podłóg 70

CHIEŁ TEITELBAUM

KRAKÓW, ULICA DIETLOWSKA LICZBA 49.

FABRYKA PASTY.

„MAZUR”

Fabryka kłódek i zamknięć

Świątyni Górne (Małopolska)

Zarząd: Lwów - Persenkówka 99

Wykonuje masowo jako specjalność:

Lóżka żel. koszarowe i inne. Kajdanki i łączniki łańcusz. z kłódkami patent. - Obciążki zwykłe. - Pęta żel. na konie. Kłódki różnych typów. - Części żelazne ekwipunku dla Armji.

Cukry, czekoladę, deserty czekoladowe, herbatniki, wszelkie towary kolonialne, sok malinowy, mydła toaletowe firm krajowych i zagranicznych, oraz mydło do prania 1-szej jakości

poleca firma

Perlmutter i Goldberger

Kraków, ul. Diebla 65.

Ważne dla kupców!

mydeł, kosmetyków, past do obuwia, past do podłóg, mydła do prania, farb do materji, artykułów gospodarczych i t. d. poleca

KRAKÓW, Rynek główny 11, Filja pl. Szczepański 2. — RZESZÓW, Rynek 21.

Wysyłki kolejowe i pocztowe odwrotne.

Największy skład hurtowny

Ważne dla kupców!

Dom Handlowy Leserkiewicz i Ska

43

Wysyłka towarów w kraju i zagranicę. - Przesyłki zbiorowe ze wszystkich większych miast. - Załatwienie pozwoleń przywozowych i wywozowych. - Ocena towarów.

LEON BRACIEJOWSKI

Magazyn Konfekcji damskiej

Kraków, Grodzka L. 5-7

89

zawiadamia, że nadeszły

modele płaszczy i kostiumów

welnianych, jedwabnych i płóciennych.

Uprasza się zwracać baczną uwagę na adres.

MARMELADĘ

pierwszej jakości, cukierki, karmelki, herbatniki, krochmal, pastę do obuwia poleca po cenach przysięgłych

B. Gross, Kraków, ulica Grodzka L. 59.

HURTOWNIA KOLONIALNA.

Koncesjonowana

Szkoła rachunkowości państwowej i buchalterji

HENRYKA GOTTLIEBA 91

przy ul. Dietlowskiej L. 68

4-romiesięczny kurs przygotowawczy

do egzaminu z rachunkowości państwowej oraz buchalterji pojedynczej i podwójnej i t. p. Celem umożliwienia korzystania z nauki P. T. Publiczności, zamieszkałej na prowincji, udziela się również nauki listownie.